



NOWINY

TARNOWSKIEJ GMINY

Biała * Błonie * Jodłówka-Wałki * Koszyce Małe * Koszyce Wielkie * Łękawka * Nowodworze
Poręba Radlna * Radlna * Tarnowiec * Wola Rzędzińska * Zawada * Zbylitowska Góra * Zgłobice

Nr 3 (102) * Biuletyn Gminy Tarnów * październik 2008 * pismo bezpłatne * www.gmina.tarnow.pl * ISSN 1897-2446

BEZ
CENZURY

Jedyne takie dożynki

Te dożynki były naprawdę wyjątkowe. Nie tylko ze względu na fakt, że po raz pierwszy w historii Gminy Tarnów byliśmy gospodarzami Dożynek Powiatowych, które w tym roku obchodzone były po raz dziesiąty – jubileuszowy, ale także dlatego, że takiej uroczystości jeszcze w Gminie Tarnów nie było. Wśród wielu dożynkowych atrakcji prawdziwą uczcą dla ponad dziesięciu tysięcy uczestników imprezy był koncert zespołu **Golec uOrkiestra**, którego sponsorem była firma **Poldim SA**.

Dożynki w Zbylitowskiej Górze rozpoczęły się tradycyjnie – od Mszy świętej, której w miejscowym kościele przewodniczył przyjaciel gminy Tarnów, Biskup Kamieniecko-Podolski **Leon Dubrawski**, który przypomniał między innymi, jak bardzo ważne jest sprawiedliwe dzielenie się chlebem, w tym również pomiędzy narodami. Słowa Ordynariusza z dalekiego Kamieńca Podolskiego wzięli sobie głęboko do serca Starosta Tarnowski **Mieczysław**



śław Kras i Wójt Gminy Tarnów **Grzegorz Koziół**, którzy – już na stadionie LKS Dunajec Zbylitowska Góra – odebrawszy chleb z rąk gospodarzy – **Agaty Imburskiej** i **Tadeusza Gniadka**, obiecali dzielić go sprawiedliwie pomiędzy wszystkich mieszkańców powiatu i gminy.

Ważnym punktem dożynkowego festynu był konkurs wieńców dożynkowych. W konkursie gminnym wśród dwunastu wieńców z poszczególnych miejscowości gminy Tarnów najlepszy okazał się wieńiec przygotowany przez sołectwo **Koszyce Wielkie**, natomiast w konkursie powiatowym w kategorii wieńca tradycyjnego I miejsce zajął wieńiec z **Radłowa**, zaś w kategorii wieńca współczesnego najwyższą lokatę zajął wieńiec z gminy **Gromnik**. Twórczynią najlepszego wieńca dożynkowego z Gminy Tarnów była **Elżbieta Poręba** z Koszyc Małych, którą wspomagali członkowie rady sołectkiej z Koszyc Wielkich. Ośpiewanie wieńca przygotowali gimnazjaliści z Koszyc Wielkich pod kie-

runkiem nauczycielki muzyki **Joanny Augustyn-Wróbel**. Podczas dożynek rozstrzygnięty został także organizowany przez Starostwo Powiatowe konkurs na „Najlepszy Produkt Ziemi Tarnowskiej”.

Wśród licznych atrakcji imprezy znalazł się też koncert zespołu „**Świeczkowiaczy**”, a przede wszystkim koncert gwiazdy wieczoru – zespołu **Golec uOrkiestra**. Podczas koncertu, na który zaprosili wspólnie wójt **Grzegorz Koziół** oraz **Jacek Jurek** – Prezes Zarządu Poldim SA, bliźniacy **Łukasz** i **Paweł Golcowie** pokazali profesjonalne widowisko i udowodnili, że na polskiej scenie folkowej nie mają sobie równych. Dedykację zespołu ze słowami „Tu na razie jest ściernisko, ale będzie San Francisco...” wójt Grzegorz Koziół i prezes Jacek Jurek przyjęli z uśmiechem, dodając, że traktują ją całkowicie poważnie.

Festyn dożynkowy zakończył pokaz laserowy i zabawa taneczna do przysłowowego „białego rana”.



Bezpłatne badania mammograficzne dla Pań urodzonych w latach 1939-1958

Zapraszamy Panie, które:

- będą miały wykonane badania pierwszy raz
- miały wykonane badania 2 lata temu (24 miesiące)
- posiadają skierowanie z programu profilaktycznego ze wskazaniem do wykonania badania za rok

4 listopada – Koszyce Małe

Rejestracja 8.00-17.00, tel. 014 634 00 99

5 listopada – Zgłobice

Rejestracja 8.00-17.00, tel. 014 674 30 21

6 listopada – Wola Rzędzińska od 8.00-17.00

Rejestracja 8.00-17.00, tel. 014 679 21 94

REJESTRACJA OD 15 PAŹDZIERNIKA

Informacje na: www.wok.radiologia-malopolska.org

Nie płacisz alimentów...

znajdziesz się w Krajowym Rejestrze Długów

Zgodnie z aktualnie obowiązującym prawem, od 1 października 2008 roku gminy zobowiązane są do umieszczania w Krajowym Rejestrze Długów danych osób uchylających się od płacenia alimentów. Fakt umieszczenia w takim rejestrze pociąga za sobą szereg konsekwencji. Osoba figurująca w rejestrze jako dłużnik spotka się między innymi z odmową udzielenia kredytu w banku, podpisania umowy z operatorem sieci komórkowej na świadczenie usług telefonicznych czy sprzedaży na raty.

reklama



FLORTAR
Rafał Duras

- Profesjonalne projektowanie i zakładanie ogrodów
- Szkółka krzewów ozdobnych
- Zielony serwis

FLORTAR, Tarnowiec, ul. Najdałówka 12
tel. 505-718-551

SPRAWDŹ NAS !
www.FLORTAR.com.pl

Apel Stowarzyszenia Dajmy Dzieciom Miłość

Licząc na Państwa wielokrotnie sprawdzoną ofiarność, zwracamy się z prośbą o pomoc dla wielodzietnej rodziny, która ostatnio straciła ojca. Sprawa była znana w środowisku, udzielano doraźnego wsparcia, zabrakło jednak działań systemowych, a te w tym konkretnym wypadku są jedynym sposobem na osiągnięcie wymiernego efektu.

Zwracamy się zatem z prośbą o rozważenie możliwości wsparcia finansowego, rzeczowego lub organizacyjnego naszych wysiłków na rzecz budowy domu dla dotkniętej przez los wielodzietnej rodziny Teresy Kosteckiej wdowy po ś.p. Januszu Kosteckim.

Pani Kostecka wraz z pięciorgiem swoich małoletnich dzieci zamieszkuje w jednej izbie. Plan budowy domu – miejsca godnego wychowania rocznego Krystiana, 4 letniej Karolinki, 12 letniego Kamila, 16 letniej Klaudii oraz 17 letniego Konrada – przestał być brany pod uwagę, gdy ojciec rodziny – Janusz Kostecki został potrącony przez samochód i po trzymiesięcznym pobycie w szpitalu zmarł. Rodzina pozost

stała bez środków do życia i nadziei na lepsze jutro. Wiemy, że jest to dobra, kochająca się rodzina, a wszystkie dzieci, które podlegają obowiązkowi szkolnemu pilnie uczęszczają do szkoły i nieźle się uczą. Jesteśmy głęboko przekonani, że pomoc udzielona tej rodzinie boleśnie dotkniętej utratą męża i ojca nie zostanie zmarnowana, lecz trafi do ludzi, którzy potrafią z niej skorzystać.

Gmina Gromnik zadeklarowała pomoc, Stowarzyszenie „Dajmy Dzieciom Miłość” zgromadziło już materiał budowlany w ilości wystarczającej na postawienie domu w stanie surowym (5 tys. pustaków max).

Będziemy wdzięczni za każdą pomoc. Wszystko zależy od nas, od ludzi dobrej woli, którzy mają świadomość, iż uszczęśliwiają innych, uszczęśliwiają jednocześnie samych siebie. Wszelkie formy działań fundraisingowych zostaną przyjęte z wdzięcznością.

Osoby zainteresowane wsparciem proszone są o kontakt z Prezesem Stowarzyszenia tel: **602 60 00 60**

Prezes Stowarzyszenia
Stanisław Bańbor

Komunikat dla Mieszkańców

Przy Urzędzie Gminy Tarnów czynny jest Punkt Konsultacyjny Profilaktyki Uzależnień. Korzystać z pomocy mogą osoby uzależnione lub zagrożone uzależnieniem od alkoholu, narkotyków, leków i nikotyny, a także rodziny tych osób. Porady, konsultacje oraz terapie udzielane i prowadzone są przez psychologa, specjalistę terapii uzależnień. Udzielana jest też pomoc psychologiczna w przypadkach przemocy domowej, w problemach wychowawczych, rodzinnych i małżeńskich, a także w sytuacjach trudnych i kryzysowych. Szkoły Gminy Tarnów mogą skorzystać z szkoleń i zajęć edukacyjno-profilaktycznych dla uczniów, rodziców (spotkania rodzicielskie) nauczycieli (rady pedagogiczne). Korzystanie z Punktu Konsultacyjnego jest bezpłatne. Punkt Konsultacyjny funkcjonujący przy Urzędzie Gminy Tarnów (ul. Krakowska 19), **czynny jest we wtorki, w godz. 13.00-15.00, tel. 0146310053**. Dodatkowe informacje pod numerem: 0146222063 (w godzinach wieczornych).



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY - Pismo Samorządu Gminy Tarnów
ISSN 1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina, ppawlina@gmina.tarnow.pl

Wydawca: Centrum Kultury, Sportu i Inicjatyw Europejskich Gminy Tarnów, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19, tel. 014 - 631 00 37

Skład: STUDIO ZYGZAK Grzegorz Zieliński, tel. 602 595 661

Druk: CEBUD sp. z o.o., Tarnowiec, ul. Najdałówka 17, tel. 602 723 280

Pobiegli w Zawadzie

W niedzielę, 15 czerwca w Zawadzie miał miejsce V Bieg Memoriałowy im. Ojca Zbigniewa Strzałkowskiego. Uroczystość rozpoczęła msza święta o beatyfikację o. Zbigniewa Strzałkowskiego, którą poprzedził montaż słowno-muzyczny przygotowany



przez uczniów Szkoły Podstawowej im. ojca Zbigniewa Strzałkowskiego w Zawadzie oraz koncert wykonany przez ucznia Szkoły Muzycznej w Tarnowie Wiesława Ochwata. Następnie wszyscy uczestnicy uroczystości udali się w okolice zawadzkiej szkoły, gdzie znajdowały się start i meta memoriałowych zmagania. Zanim pierwsi uczestnicy wyruszyli na trasę, wszystkich biegaczy pobłogosławił Wikariusz Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (Franciszkanie) w Krakowie ojciec Paweł Dybka. W biegu, który został rozegrany na czterech trasach Zawada – Góra Św. Marcina, wystartowało łącznie stu czterdziestu trzech zawodników. W najmłodszej kategorii, rozgrywanym na trasie dwustu metrów „Biegu Skrzata” (6-9 lat) udział wzięło dwudziestu czterech chłopców i trzydzieści pięć dziewcząt. W kategorii dziewcząt zwyciężyła – **Agata Łabno** z Tarnowa, zaś wśród chłopców najlepszy okazał się **Bartłomiej Czwałkiel** z Woli Rzędzińskiej. „Bieg Młodzika” (klasy IV-VI), w którym uczestniczyło osiemnastu chłopców i dwadzieścia trzy dziewczęta, rozgrywany był na trasie sześciusetmetrowej. W tej kategorii najlepszymi okazali się: wśród dziewcząt – **Magdalena Węgrzyn** z Łukanowic oraz **Bartłomiej Mordyl** z Woli Rzędzińskiej. „Bieg Kangura” na długości tysiąca metrów został rozegrany w kategorii gimnazjum. Udział w nim wzięło dziewięciu chłopców i pięć dziewcząt. W tej kategorii wiekowej zwyciężyli **Katarzyna Bryk** z Woli Rzędzińskiej i **Daniel Taraszka** z Piotrkowic. Po rozegraniu biegów dla najmłodszych uczestników memoriałowych zmagania miał miejsce bieg główny na trasie dwóch tysięcy dwustu metrów. W biegu tym, rozgrywanym w kategorii open wzięło udział dwudziestu jeden mężczyzn i osiem kobiet, w tym liczna reprezentacja gminnego samorządu. I choć wśród mężczyzn triumfował **Arkadiusz**

Irla z Łęgu Tarnowskiego, a najszybsza wśród kobiet była **Anna Szczepańska** z Tarnowca, zaś najszybsi zawodnicy w koszulkach z logo Gminy Tarnów **Krzysztof Szpak** z Tarnowca i **Beata Zaczkiwicz** z Poręby Radlnej zostali sklasyfikowani w swoich kategoriach dopiero na trzeciej pozycji, to drużyna samorządowa dała przykład znakomitej współpracy. Pobiegli w niej: poseł **Edward Czesak**, radna **Ali-na Barbachen**, wójt **Grzegorz Koziół** i starosta **Mieczysław Kras**. Nad bezpieczeństwem

uczestników biegu czuwał natomiast radny **Grzegorz Drwal**.

Dzień Pamięci w Buczynie

W czwartek, 19 czerwca w lasku Buczyna w Zbylitowskiej Górze miała miejsce uroczystość w ramach Dni Pamięci Żydów Galicyjskich. Uroczystości rozpoczął ich główny organizator, dyrektor tarnowskiego muzeum **Adam Bartosz**, który przedstawił jedyne pisane świadectwo wyda-



rzeń, jakie miały miejsce w Buczynie. Głos zabrał również wójt **Grzegorz Koziół**, który przypomniał wielowiekowe dobre współistnienie Polaków i Żydów, przerwane tragedią II wojny światowej, pomoc, jaką Polacy świadczyli na rzecz Żydów podczas okupacji oraz wspólne dla obydwu narodów osamotnienie. - *Bojownicy polskiego ruchu oporu przedstawiali się do obozów zagłady, aby tam obserwować tę tragedię i przekazać później*

to, co się tutaj u nas dzieje. Dzięki ich poświęceniu można tego świata tę wiedzę posiadali. Czy zrobili na tyle dużo żeby pomóc? Uważamy że nie. Zrobiono niewiele. Zostaliśmy sami – podkreślał, przypominając o konieczności podtrzymywania pamięci, aby już nigdy podobne nieszczęścia nie miały miejsca. - Musimy podtrzymywać tę pamięć zwłaszcza dziś, kiedy docierają do nas głosy, które naszych katów i oprawców nazywają ofiarami, które nazistowskie obozy śmierci nazywają polskimi obozami, nierzadko gloryfikują morderców, a oczerniają pamięć ofiar. Próbuje zapomnieć, kto był wypędzany, a kto wypędzał – mówił wójt Gminy Tarnów, zwracając uwagę na potrzebę wspólnych wzajemnych kontaktów młodzieży polskiej i izraelskiej, tej, która przyjeżdża do Buczyny i pozostawia na dziecięcej mogile tego cmentarzyska listy pisane do pomordowanych dzieci. Niektóre z tych listów zostały odczytane podczas uroczystości. Następnie miała miejsce modlitwa za pomordowanych. W uroczystości, którą zakończyło złożenie wieńców oraz zapalenie zniczy pod pomnikiem i na buczyńskich grobach, wzięła udział młodzież szkolna, poczty sztandarowe szkół oraz Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu całej gminy.

Najlepsi absolwenci nagrodzeni

Trzynastu absolwentów szkół podstawowych i gimnazjów, zdobywców największej liczby punktów na sprawdzianie kompetencji po klasie szóstej szkoły podstawowej oraz egzaminie gimnazjalnym spotkało się w środę, 18 czerwca z władzami Gminy Tarnów. Najlepsze wyniki w sprawdzianie kompetencji po klasie VI szkoły Podstawowej (po 39 na 40 możliwych punktów) uzyskali: **Anna Sowa** ze Szkoły Podstawowej w Jodłowie-Walkach, **Bogumiła Korus** – Szkoła Podstawowa nr 1 w Woli Rzę-



dokończenie na stronie 4

dokończenie ze strony 3

dzińskiej, **Sylwia Koziół** – Szkoła Podstawowa nr 2 w Woli Rzędzińskiej oraz **Emilia Stec** z Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu. Gimnazjaliści w znacznie trudniejszym i obszerniejszym egzaminie gimnazjalnym mogli zdobyć maksymalnie sto punktów. I w tym przypadku wyniki uzyskane przez uczniów gimnazjów z terenu gminy były bardzo wysokie. Najlepsi ulokowali się w przedziale 89-96 punktów. Tak wysoki wynik egzaminu zewnętrznego pozwoli im kontynuować naukę w najlepszych szkołach. Są to: **Iwona Jarosz** z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Woli Rzędzińskiej, **Patrycja Korman** i **Małgorzata Kuczera** z Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu, **Katarzyna Baradziej** i **Dawid Rzeźnik** z Publicznego Gimnazjum nr 3 w Koszycach Wielkich oraz **Michał Zelek** i **Anna Szczerba** z Zespołu Szkół Publicznych w Zbylitowskiej Górze. Wszyscy, oprócz życzeń i gratulacji, otrzymali nagrody rzeczowe.

Obradowali młodzi radni

W poniedziałek, 23 czerwca na swej sesji spotkała się Młodzieżowa Rada Gminy Tarnów. Odbywające się tuż po zakończeniu roku szkolnego posiedzenie było okazją do podsumowania minionego roku, stąd też młodzieżowi radni podzielili się informacjami na temat sukcesów i porażek swoich szkół, składając kompleksowe sprawozdania. Wnioskowali też o częstsze posiedzenia Młodzieżowej Rady Gminy, tak aby odbywały się one co dwa miesiące. Młodzi radni podjęli też trzy pierwsze swoje uchwały.

Nowa książka ks. Tadeusza Wolaka

Wieloletni autor „Nowin Tarnowskiej Gminy” i dokumentalista życia naszej gminy oraz postaci wypełniających przestrzeń naszej małej ojczyzny ks. dr Tadeusz Wolak napisał kolejną książkę. Tym razem autor nadał jej silny rys autobiograficzny, spoglądając na życie swoje i swoich przyjaciół z perspektywy pięćdziesięciu lat, jakie upłynęły od matury w II LO w Nowym Sączu. Autor nie byłby jednak sobą, gdyby poprzestał jedynie na zebranych wspomnieniach. Jako kapłan i niestrudzony głosiciel Opatrzności Bożej snuje refleksje na temat eschatologicznego wymiaru życia i patrzy na minione pół wieku z perspektywy Bożej Opatrzności. W książce zatytułowanej po prostu „50 lat po maturze” nie brak też perspektywy historycznej, refleksji nad wartościami minionego czasu oraz najprostszymi – czasem wesołymi, czasem poważnymi – wspomnień. Całości dopełnia obfita dokumentacja fotograficzna.

LIPIEC

W wakacje uczyli angielskiego

Od 23 czerwca do 18 lipca 2008 roku szkoły podstawowe w Zgłobicach, Woli Rzędzińskiej i Porębie Radlnej brały udział w programie nauki języka angielskiego Learning Enterprises. Zajęcia, w których w różnych grupach - zarówno wiekowych, jak i zaawansowania - uczestniczyło ponad sto pięćdziesiąt osób, prowadziło czworo młodych ludzi studentów i absolwentów amerykańskich i angielskich uczelni. Nauka odbywała się codziennie od poniedziałku do piątku przez cztery tygodnie. W trakcie nauki, do której nie były wymagane podręczniki, prowadzono konwersację w języku angielskim ze szczególnym naciskiem na właściwą wymowę i akcent oraz doskonalono umiejętności posługiwania się posiadaną już wiedzą. Zajęcia odbywały się nie tylko w ławkach szkolnych, ale również na boisku, czy na spacerze. Podczas swego pobytu w Gminie Tarnów lektorzy korzystali z gościny mieszkańców. Pracująca z sześćdziesięciorgiem dzieci w Szkole Podstawowej nr 2 w Woli Rzędzińskiej **Florraine Ng Zhi Ling** mieszkała u **Agnieszki** i **Zbigniewa Maślanków** oraz **Jadwigi** i **Adama Kutów**. **Margaritę Volfową** prowadzącą zajęcia dla około trzydziścioro dzieci w Porębie Radlnej pod swój gościnny dach przyjęli **Jagoda** i **Jerzy Czerwony**. Natomiast



Yuan Liu i **Peter Singh** prowadzący zajęcia z około osiemdziesięciorgiem osób w Zgłobicach korzystali z gościny w „Zajeździe Dunajec”, jakiej udzielili im **Katarzyna** i **Piotr Mazurkowie**.

Wiaty przy czwórce już stoją

Szczyśliwym dla mieszkańców finałem zakończyły się zmagania o wiaty, jakie gminny samorząd toczył z GDDKiA. - Cie-



szę się, że te wiaty już stoją, jednak trudno mi uznać to za nasz sukces, gdyż kupiliśmy je za własne pieniądze – podkreśla zastępca wójta Sławomir Wojtasik. Przypomnijmy, że chodziło o trzy wiaty przystankowe w Zbylitowskiej Górze i Zgłobicach, które zostały wyburzone podczas remontu „czwórki”. Po zakończeniu remontu drogi okazało się, że nikt nie ma zamiaru ich ponownie ustawić. Na nic zdały się liczne monity władz gminy, GDDKiA pozostała nieugięta. - *W końcu, ze względu na dobro naszych mieszkańców, którzy - oczekując na autobus - narażeni byli na różne niekorzystne warunki atmosferyczne, postanowiliśmy wydać 18 tysięcy złotych z budżetu gminy – podkreśla Sławomir Wojtasik.*

Uroczystości patriotyczne w Białej

W niedzielę 20 lipca w Białej odbyły się uroczyste obchody upamiętniające wydarzenia z 29 lipca 1944 roku związane z akcją i bohaterską trzech żołnierzy z plutonu Szarych Szeregów należącego do placówki AK „Monika” w Mościcach. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10.00. Mszą św., która została odprawiona w kaplicy w Białej. Po mszy miał miejsce uroczysty przemarsz uczestników pod pomnik upamiętniający wydarzenia sprzed 64 lat, gdzie miały miejsce oficjalne wystąpienia, złożenie kwiatów oraz część artystyczna. W samo południe natomiast miało miejsce spotkanie w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Białej połączone ze wspomnieniami uczestników walk i śpiewem pieśni partyzanckich. W tym roku obok organizacji kombatanckich, w tym również bohaterów tamtych wydarzeń, w uroczystości wzięli udział pielęgniujący tradycję Szarych Szeregów tarnowscy harcerze. Samo-



rząd Gminy Tarnów reprezentowali m. in. zastępca wójta **Sławomir Wojtasik** przewodnicząca Rady Gminy **Wiesława Mietera** oraz radny z Białej **Marek Cichy**, wśród gości znaleźli się m. in. poseł **Józef Rojek**, wiceprezydent Tarnowa **Kazimierz Koprowski** i wicestarosta Tarnowski **Mirosław Banach**.

Kolonia po raz siódmy

Już po raz siódmy, pod patronatem działającego w Gminie Tarnów Stowarzyszenia „Dajmy Dzieciom Miłość”, odbyły się kolonie dla dzieci w szczególności z rodzin najuboższych i patologicznych. Wzorem poprzednich lat kolonie odbyły się w Gródku nad Dunajcem. Nowością były dwa zabiegające się turnusy. - *Pod koniec pierwszego turnusu zabraliśmy następną trzydziścioro dzieci i z dwiema grupami pojechaliśmy do Murzasichla* – mówi prezes **Stanisław Bańbor**. - *Tam mieliśmy zapewniony nocleg. Dzięki temu mogliśmy zwiedzić Zakopane, odbyć wycieczkę na Rusinową Polanę, uczestniczyć we mszy świętej w kaplicy na Wiktorówce* - dodaje. Jak podkreśla Stanisław Bańbor, bogatszy program kolonii, wykraczający poza tradycyjny już spływ przełomem Dunajca, możliwy był dzięki wsparciu finansowemu z Urzędu Gminy Tarnów, skąd Stowarzyszenie otrzymało piętnaście tysięcy złotych. - *Koszt wypoczynku jednego dziecka to ponad tysiąc złotych* – mówi Stanisław Bańbor, który na każdym kroku podkreśla ofiarność ludzi dobrej woli, wspomagających Stowarzyszenie finansowo i ma-

terialnie. Dzięki temu kolonie dla uczestników są całkowicie gratisowe. Tradycją już stały się wizyty na kolonii przedstawicieli samorządu gminy i powiatu. Dzieci

ściom, jak spędzają czas na kolonii i każde z nich przedstawiło się, podając imię, nazwisko i miejsce zamieszkania. Zdecydowana większość dzieci pochodziła z miejsco-



na koloniach odwiedzili starosta **Mieczysław Kras**, wójt **Grzegorz Koziół** oraz zastępca wójta **Elżbieta Chrzęszcz**. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze. Po wspólnym posiłku miało miejsce spotkanie samorządowców z dziećmi, podczas którego koloniści zaprezentowali swoje zdolności aktorskie i kabaretowe, prezentując żartobliwy pokaz mody i opowiadając dowcipy, a następnie przy akompaniamencie gitary zaśpiewały kilka poznanych na kolonii piosenek. Opowiedziały go-

wości leżących na terenie Gminy Tarnów. Na zakończenie spotkania goście pozostawili dzieciom upominki. Były cztery torby cukierków od starosty i od wójta, a od samorządu Gminy Tarnów dodatkowo gminne smycze i długopisy, żeby „było czym napisać do domu”. Pracujące z dziećmi wychowawczynie otrzymały natomiast koszulki z logo Gminy Tarnów. W sumie na koloniach organizowanych przez Stowarzyszenie Dajmy Dzieciom Miłość w tym roku wypoczywało 56 dzieci.

Z herbem Gminy Tarnów w lidze amerykańskiej

Marta Micuła dwudziestoletnia mieszkanka Koszyc Wielkich, a równocześnie studentka University of Texas w El Paso jest kolejną młodą sportsmenką, która po finansowym wsparciu samorządu będzie występować na zawodach z herbem Gminy Tarnów. Umowa została podpisana przez zawodniczkę i wójta **Grzegorza Koziół**a w piątek, 1 sierpnia. Marta od jedenastu lat uprawia koszykówkę. - *Zacząłam w Szkole Podstawowej w Koszycach Wielkich z moim nauczycielem wychowania fizycznego panem Pawłem Michalikiem, który stał się potem moim pierwszym trenerem w Pałacu Młodzieży* – mówi. - *Od czwartej klasy „podstawówki” do końca gimnazjum występowałam w barwach Pałacu Młodzieży, zajmując pierwsze miejsca w rozgrywkach wojewódzkich, co dawało nam możliwość gry w Mistrzostwach Polski. W kadetkach zajęłyśmy Wicemistrzostwo Polski, a w juniorkach ósme miejsce, co jak do tej pory jest największym osiągnięciem tarnowskiej koszykówki żeńskiej. W tym czasie byłam kilkakrotnie wybierana najlepszą zawodniczką i królem strzelców na licznych turniejach. Grając na Mistrzostwach*

Polski, zostałam zauważona przez trenerów kadry, co zaowocowało moim powołaniem do występów w kadrze wojewódzkiej, a także do Reprezentacji Polski w kadetkach, juniorkach oraz U-20. I tak już od siedmiu lat reprezentuję Polskę na międzynarodowych turniejach oraz na Mistrzostwach Europy – podkreśla. Po ukończeniu gimnazjum Marta uczęszczała do liceum w Szkole Mistrzostwa Spor-



towego Polskiego Związku Koszykówki w Warszawie-Lomiankach, co wiązało się z występami w I lidze. Następnie młoda zawodniczka z Koszyc Wielkich wyjechała do USA, gdzie przez dwa lata była uczennicą Miles Community College na kierunku biznes i finanse, a jednocześnie występowała jako zawodniczka szkolnej drużyny koszykówki Lady Pioneer. - *W roku szkolnym 2006/2007 zdobyłyśmy mistrzostwo Konferencji Mon-Dak, pierwsze od ośmiu lat, a także mistrzostwo Subregionu, co dało nam możliwość na wyjazd na mistrzostwa Regionu IX, gdzie zdobyłyśmy czwarte miejsce. Indywidualnie zostałam wybrana do All Star Konferencji i All Star turnieju finałowego Regionu IX. Natomiast w tym roku szkolnym powtórzyliśmy sukcesy z roku ubiegłego, zdobywając mistrzostwo Konferencji i Subregionu, a dzięki wygraniu 31 z 32 rozegranych meczy ustanowiliśmy także rekord szkoły. Na mistrzostwach Regionu IX zajęłyśmy drugie miejsce przegrywając mecz finałowy 3 punktami. Indywidualnie zostałam wybrana MVP Konferencji, znalazłam się także w pierwszej drużynie Regionu IX oraz turnieju finałowego. Przez dział sportowy telewizji publicznej Montany zostałam wybrana graczem tygodnia, co nie zdarzyło się jeszcze zagranicznej zawodnicze. Telewizja wyemitowała reportaż o naszej drużynie z moim wywiadem. Jednak moim najwięk-*

szym sukcesem był wybór do grona dwudziestu najlepszych zawodniczek z całych Stanów Zjednoczonych – wspomina Marta, która od nowego roku szkolnego rozpoczyna naukę w University of Texas w El Paso i grę w uniwersyteckiej drużynie Miners. Drużyna ta w tym roku awansowała do Mistrzostw Stanów Zjednoczonych I Dywizji NCAA – najwyższej ligi uniwersyteckiej w Stanach Zjednoczonych, skąd zawodniczki trafiają do WNBA. - *Podczas naszego spotkania, oprócz prezentacji swoich osiągnięć, Marta podzieliła się ze mną swoim pomysłem na promocję naszych szkół – mówi wójt Grzegorz Kozioł. – Zapropo- nowała mianowicie, aby spopularyzować u nas dyscypliny sportu niezmiernie popularne wśród amerykańskiej młodzieży, a dla nas egzotyczne, takie jak baseball czy football amerykański – dodaje. – Szkoły w naszej gminie z takimi dyscyplinami sporu byłyby wielką atrakcją dla uczniów i mieszkańców – podkreśla młoda koszykarka z Koszyc Wielkich. Marta Micuła jest czwartą – po **Rafale Ostrowskim, Renacie Knapik i Arturze Lisie** – w tym roku młodą zawodniczką, która podpisała umowę z Gminą Tarnów.*

Medale dla jubilatów

Trzy pary jubilatów z terenu Gminy Tarnów: **Janina i Stanisław Derusowie** z Woli Rzędzińskiej, **Józefa i Edward Romanowscy** z Tarnowca oraz **Alicja i Bolesław Siemięscy** z Zawady zostali odznaczeni medalami za wieloletnie pożycie małżeńskie. Uroczystość wręczenia medali odbyła się we wtorek, 12 sierpnia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Tarnowie. Uroczystość z udziałem jubilatów i ich rodzin miała tradycyjny przebieg. Zgromadzonych jubilatów powitał kierownik tarnowskiego USC Krystian Krawczyk, który wygłosił także okolicznościowe przemówienie. Następnie swoje życzenia złożyła reprezentująca samorząd Gminy Tarnów sekretarz gminy Alicja Kusior. Potem miało miejsce wręczenie medali, kwiatów i listów gratula-



cyjnych od Prezydenta Miasta i Wójta Gminy Tarnów. Całość zakończyła się „Mendelsonem”, toastem wzniesionym lampką szampana i pamiątkową fotografią. Niestety, choroba uniemożliwiła Janinie i Stanisławowi Derusom z Woli Rzędzińskiej wzięcie udziału w uroczystości, dlatego też wręczenia medali dokonał wójt Grzegorz Kozioł podczas specjalnej wizyty u jubilatów.

Uczniowie rozpoczęli nowy rok szkolny

2681 uczniów „zerówek”, szkół podstawowych i gimnazjów z Gminy Tarnów rozpoczęło 1 września nowy rok szkolny. Gminna inauguracja roku szkolnego 2008/2009 miała miejsce nowo utworzonym Zespole Szkół Pu-



blicznych w Koszycach Wielkich. Uroczystość ta miała tradycyjny przebieg. Do zgromadzonych w sali gimnastycznej uczniów zespołu przemówił wójt **Grzegorz Kozioł**, który życzył uczniom jak najlepszych wy-

ników w nauce, zaś pedagogom – wielu sukcesów i zadowolenia z pracy. Następnie głos zabrał dyrektor szkoły **Mariusz Parcianko**. Akademię z okazji rozpoczęcia nowego roku zakończył występ artystyczny uczniów ze szkoły podstawowej, który przygotowały wraz ze swymi uczniami **Jadwiga Bałaska-Giża i Małgorzata Smosna**. Dekoracje wykonała **Bożena Rejkowicz**.

W Zespole Szkół Publicznych w Koszycach Wielkich uczy się 305 uczniów, z którymi pracuje 32 nauczycieli. Natomiast w całej Gminie Tarnów zatrudnionych jest 306 pedagogów.

Wolniej w Tarnowcu

Kierowcy jadący drogą wojewódzka nr 977 łączącą Tarnów z Gorlicami i Słowacją w Tarnowcu zmuszeni są do zdjęcia nogi z gazu. Powodem jest maszt fotoradaru, który ostatnio stanął obok tarnowieckiego Zespołu Szkół Publicznych. Jak podkreśla zastępca wójta **Sławomir Wojtasik**, radość jest podwójna, bo nie tylko udało się w końcu przebrnąć przez wszystkie sprawy formalne, ale przede wszystkim w Tarnowcu zrobiło się bezpieczniej. – *Potrzeba „wymuszenia” na kierowcach mniejszej prędkości była bardzo duża, gdyż ten odcinek prostej, na pozór bezpiecznej do jazdy drogi, prowokował do naciśnięcia na gaz. A akurat w tym miejscu mamy do czynienia ze wzmożonym ruchem pieszych i to nie tylko idących do szkoły dzieci, ale również wielu dorosłych mieszkańców Tarnowca, którzy starają się dotrzeć na przystanek autobusowy czy na zakupy – mówi. – Efekty już są widoczne. Pierwsze fotki już zostały „zadedykowane” zwolnikom brawurowej jazdy, a to znacznie ostudziło demona prędkości – dodaje. Swjej radości nie kryje również wielu mieszkańców Tarnowca, którzy toczyli z pędzącymi samochodami swoistą walkę o przetrwanie. – *Znakami ograniczenia prędkości nikt się nie przejmuje, dopiero widok**



budki powoduje, że samochody zwalniają – mówi jeden z nich. Maszt fotoradaru na razie skierowany jest na samochody jadące drogą wojewódzka 977 od strony Tarnowa. Można go jednak odwracać, więc skutecznie studzi zapały kierowców jadących od strony Tuchowa. Na jego ustawienie gminny samorząd wyłożył prawie dwadzieścia osiem tysięcy złotych.

Z dalekiego Podola do Gminy Tarnów

Anatolij Nesteruk – mer Kamieńca Podolskiego oraz Biskup Kamieniecko-Podolski Leon Dubrawski na zaproszenie wójta Grzegorza Koziola przebywał w dniach 30-31 sierpnia z wizytą w Gminie Tarnów.

- Nasze kontakty z Kamieńcem Podolskim trwają już od dłuższego czasu – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - Przedstawiciele naszego gminnego samorządu kilkakrotnie byli z wizytą w Kamieńcu Podolskim, w Gminie Tarnów gościł Biskup Kamieniecko-Podolski Leon Dubrawski, biskup pomocniczy Jan Niemiec oraz ks. Roman Twaróg – proboszcz kamienieckiej katedry. Koncertowała u nas także orkiestra kameralna z Kamieńca. Jak jednak podkreśla wójt Grzegorz Koziół w tej niezwykle ciekawie rysującej się współpracy brakowało bezpośredniego kontaktu z kamienieckim samorządem. Stąd właśnie wzięła się myśl zaproszenia mera Kamieńca Podolskiego do Gminy Tarnów. - W realizacji tego planu pomógł nam nasz przyjaciel biskup Leon Dubrawski, który wziął na siebie większość spraw związanych z organizacją wyjazdu – podkreśla Grzegorz Koziół.

Podczas swej wizyty Anatolij Nesteruk odbył rozmowy z przedstawicielami gminnego samorządu oraz wziął udział w organizowanych przez Gminę Tarnów X Dożynkach Powiatu Tarnowskiego. - Bardzo się cieszę, że perspektywa nawiązania partnerskich kontaktów pomiędzy Gminą Tar-

nów a Kamieńcem Podolskim rysuje się tak wyraźnie – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - W Kamieńcu nadal mieszka wielu Polaków, znajdują się tam wspaniałe zabytki świadectwa naszej historii. Mam nadzieję, że współpraca zaowocuje między innymi wymianą dzieci i młodzieży, która będzie tam odbywać na żywo lekcje tradycji i historii. Chcielibyśmy pośredniczyć również w kontaktach pomiędzy naszym lokalnym biznesem, a przedsiębiorcami z Kamieńca Podolskiego. Na ten aspekt zwracał szczególną uwagę jeden z pomysłodawców nawiązania partnerskich kontaktów radny Andrzej Prendota.



Z perspektywy gminnego samorządu niezwykle ważne było, że wraz z merem Kamieńca do Gminy Tarnów przyjechał biskup Leon Dubrawski. - Znamy dobrze problemy tamtejszego Kościoła, który musi się borykać z wieloma problemami związanymi z przejmowaniem, renowacją obiektów sakralnych, które – wpisane w naszą tradycję i kulturę – są obiektami



polskiego dziedzictwa narodowego – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - Z trudnościami musi mierzyć się nie tylko miejscowy Kościół jako instytucja, ale także jego wierni. Polacy mieszkający na terenie Diecezji Kamieniecko-Podolskiej znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, bez większych perspektyw na przyszłość. Nietatwo im kultywować swą polskość, często spotykają się z przejawami nieufności i dyskryminacji. Przyjęcie Karty Polaka nie dla każdego jest wyjściem z sytuacji, bo jej przyjęcie jest równoznaczne z jasnym określeniem swojej narodowości, co nie zawsze jest mile widziane. Dlatego na miarę naszych sił i środków staramy się ich wspierać – dodaje.

Samorząd z Kamieńca Podolskiego jest już trzecim samorządem zza granicy, z którym Gmina Tarnów nawiązuje partnerskie kontakty. Wcześniej współpraca została nawiązana z węgierskim Jászalszentgyörgy oraz słowackim miastem Tornaľa.

SYLWETKI GOSPODARZY DOŻYNEK



Agata Imburska z Nowodworza i Tadeusz Gniadek ze Zgłobic byli gospodarzami X Dożynek Powiatu Tarnowskiego obchodzonych w Gminie Tarnów 31 sierpnia.

AGATA IMBURSKA wraz z mężem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 21,5 ha i dodatkowo pracuje w sklepie spożywczo-mięsny. Jej mąż, Jacek zajmuje się hodowlą trzody chlewnej i prowadzi działalność polegającą na świadczeniu usług sprzętem rolniczym. Ma 36 lat, od 12 lat jest mężatką, wraz ze starszym o rok mężem Jackiem wychowują troje dzieci: Aleksandrę (11 lat), Katarzynę (10 lat) i Piotra (8 lat).

TADEUSZ GNIADEK jest rolnikiem gospodarującym we własnym sześćohektarowym gospodarstwie oraz – od 2003 roku – mistrzem piekarnictwa. Wraz z żoną Grażyną prowadzi Zakład Piekarsko-Cukierniczy „G&G” w Zgłobicach. Jest żonaty od 28 lat, ma dwoje dzieci: Joannę (27 lat) i Grzegorza (23 lata)

Dziękujemy naszym partnerom za pomoc w

POLK



AZOTY
TARNÓW



MEGBUD

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
"MAT-MAT"
Krzysztof Majcior

KARPACKA
SPÓŁKA GAZOWNICTWA

OLPP
OPERATOR
LOGISTYCZNY
PALIW
PŁYNNYCH

Leier

pixel
pracownia reklamy

**FIRMA
ROLESKI**

ROLPEK

Zakład Piekarniczo-Cukierniczy
T. i G. Gniadek
Sp. Jawna

Duonet
FABRYKA WYW

redruk

TOMAX

VideoFilm Studio
Cyfrowe studio filmowe
Łekawka 121

**BIURO TURYSTYCZNE
MADELTRANS**
CENTRUM WYNAJMU
AUTOKARÓW I MIKROBUSÓW

automatyka

**T
Z M**

**LED BY
EAR**

RATO

Transport Towarowy
Nowak Marek
Łekawka

PHU Wamex Sp. z o.o.
Wola Rzędzińska 184d
Tel: (014) 674-57-92

TRANSBRUK
Jacek Damian
33-172 Siedliska 391

"Center-Med" Sp
Ośrodek Zdrowia

"Elbud" Firma Budowlana
Emil Kolodziej
Tarnów
os. XXV-lecia PRL 1 A/12,
tel. 014 6274176

"Transprzet"
Zakład Usług Dźwigowych
Kazimierz Cecot
Wola Rzędzińska 33A
tel. 014 6792182

"Leskiw" Zakład
Produkcyjno
Usługowo-Handlowy
Paweł Leskiw
Zbylitowska Góra
ul. Spacerowa 106

tElektro-Eco Ład
instalacje elektry

Kazimierz Blecha

Stanisław Blecha

Patronat medialny

EXTRA GALICJA

TEMI
www.temi.pl

RDN MA
www.rdn.pl

organizacji dożynek

DIM[®]



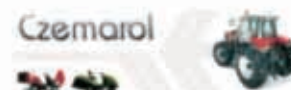
**ŁĄCKI BANK
SPÓŁDZIELCZY**
dotychczasowa nazwa:
Bank Spółdzielczy w Łącku



GRANIMEX
Tomasz Smosna
Koszyce Małe, ul. Wesola 46
MARMURY, GRANITY
TEL. (14) 834 03 58; 601 17 24 24



Tamowskie Wodociągi



z o.o.

Sklep Leader
Paweł Staniec
Zbylitowska Góra

Marcin Strzesak
MAR-KOP
33-113 Zgłobice,
Zbylitowska Góra,
ul. Prymasa Wyszyńskiego 59

Budkomplex" Sp.j.
Andrzej Kosturek
Wojciech Nowak
Bochnia
ul. Gazowa 10
tel. 014 6111577

na -
czne

La Bella
Studio fryzjersko -
kosmetyczne
tel: 014 621 22 99
33-100 Tarnów
Wałowa 35

Józef Strzesak

Jacek Strzesak

Antoni Kukulka





Dożynki w obiektywie FOTO PERFEKTU



Sołtys z Koszyc Wielkich nagrodzony

Stanisław Ptak sołtys Koszyc Wielkich zajął IV miejsce w konkursie „Najlepszy Sołtys Województwa Małopolskiego A.D. 2008”. Uroczystość związana z ogłoszeniem wyników i wręceniem nagród miała miejsce w minioną niedzielę, 21 września w Łuźnej w powiecie gorlickim.

Stanisław Ptak jest sołtysiem Koszyc Wielkich od 1998 roku, a więc pełni tą funkcję już trzecią kadencję. - *W minionym roku dzięki pomocy sołtysa projektanci przystępujący do projektowania inwestycji szybciej i sprawniej uzyskiwali zgody właścicieli posesji na wejścia w teren – mówi sekretarz gminy Alicja Kusior. - Na bieżąco doglądał postępu prac i jakości wykonywanych inwestycji i remontów, aktywnie uczestniczył w przygotowaniu inwestycji i budowie ulicy Łąkowej, z jego ini-*

cjatywy przystąpiono także do projektowania ulicy Południowej. Ponadto sołtys okazał ogromną pomoc w dokonywaniu z mieszkańcami uzgodnień dotyczących przebiegu projektowanej inwestycji. Pan Stanisław był także współinicjatorem budowy hali widowiskowo-sportowej oraz pomógł gminie w pozyskaniu terenu pod budowę nowoczesnego i estetycznego placu rekreacyjno-wypoczynkowego w centrum wsi – wymienia niektóre tylko działania sołtysa Alicja Kusior.

Dobre zdanie o Stanisławie Ptaku ma także wójt Grzegorz Koziół: - *Widzę, że sołtys cieszy się prawdziwym autorytetem i poważaniem wśród mieszkańców. Bardzo dobrze zna nie tylko ich, ale także ich problemy i dzięki temu może im skutecznie służyć i nieść pomoc. To wszystko zadecydowało, że wspólnie wraz z Kołem Sołtysów Gminy Tarnów postanowiliśmy zgłosić jego kandydaturę do konkursu na najlepszego sołtysa Małopolski.*

Stanisław Ptak jest rodowitym koszyczaninem i całe swoje życie związał z tą miejscowością. Wraz z żoną Barbarą wychował trójkę dorosłych już dzieci. Prowadził gospodarstwo rolne oraz pracował w Spół-



dzielni „Drzewiarz”. Obecnie jest rencistą. Zanim został sołtysiem, przez dwie kadencje był radnym gminy i pracował w wielu komitetach wiejskich. Brał zawsze czynny udział w pracach społecznych dla dobra Koszyc Wielkich oraz Gminy Tarnów.

Obiad dla każdego dziecka

Gmina Tarnów jako pierwsza w powiecie, jedna z pierwszych w Małopolsce, a być może w kraju zapewniła obiad każdemu uczniowi. Od początku nowego roku szkolnego uczniowie każdej szkoły na terenie gminy mogą zjeść ciepły posiłek.

Aby zapewnić ciepły obiad naprawdę wszystkim uczniom, a jednocześnie zrationalizować koszty przygotowania posiłku samorząd wdrożył nowatorskie rozwiązanie. W małych szkołach, do których uczęszcza tylko po kilkudziesięciu uczniom, a utrzymanie stołówek byłoby zbyt kosztowne, zostały urządzone punkty wydawania obiadów przygotowywanych przez stołówki działające przy dużych szkołach w sąsiednich miejscowościach. W ten sposób obiady z Woli Rzędzińskiej dowożone są do Jodłówki-Wałek, ze Zgłobic do Błonia i Tarnowca do Zawady. - Popularność tych obiadów przekroczyła nasze oczekiwania – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - *Zapewne duża w tym zastuga personelu i dyrektorów szkół, którzy starają się aby posiłki były bardzo dobre, oraz stosunkowo niewy-*

sokiej ceny. Około 2,5 za jeden obiad to niezbyt wygórowana cena, tym bardziej, że wielu uczniów z ubogich rodzin korzysta z posiłków za darmo, gdyż są one refundowane przez GOPS.

Z funduszy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej przeznaczaliśmy dotychczas około 16-18 tysięcy złotych miesięcznie – mówi Maria Srebro, kierownik GOPS. - Teraz te kwoty wzrosną, bo wzrosła nie tylko ilość szkół, ale i korzystających z obiadów dzieci – dodaje. Zdaniem Józefa Lazarowicza, dyrektora Publicznego Gimnazjum nr 1 w Woli Rzędzińskiej, z refundowanych przez GOPS obiadów korzysta znacznie mniej dzieci, niż mogłoby. - Niemniej jednak popularność obiadów jest olbrzymia – podkreśla Józef Lazarowicz. - Codziennie przygotowujemy około 250 obiadów, z czego 80-85 dowożone jest do Szkoły Podstawowej w Jodłówce-Wałkach, w których uczy się niewiele ponad 90 dzieci. Choć możliwości mamy znacznie większe, bo jesteśmy w stanie przygotować 300 obiadów dziennie – dodaje.

Najbardziej lubianą przez dzieci potrawą jest makaron z serem podawany na słodko.

*Pragnę serdecznie podziękować
Ks. Dziekanowi
Józefowi Kaczmarskiemu
LKS Dunajec
na czele z prezesem
Jerzym Golińskim
pracownikom Urzędu Gminy Tarnów
oraz – na ręce sołtysa
Dariusza Żurka - Radnym,
Radzie sołeckiej i całej
społeczności wsi
Zbylitowska Góra
za wsparcie, pomoc i zaangażowanie przy organizacji
X Dożynek Powiatu Tarnowskiego w Gminie Tarnów
Wójt Gminy Tarnów
Grzegorz Koziół*

GMINA INWESTYCYJNA

Rok 2008 w Gminie Tarnów przebiega pod znakiem licznych inwestycji – zarówno drogowych, jak i kubaturowych.

Infrastruktura drogowa

Aktywność inwestycyjną i skuteczność gminnych samorządów najczęściej chyba oceniamy po drogach. W tym zakresie w roku 2008 samorząd Gminy Tarnów ma się czym pochwalić. Wykonanie poboczy przy drogach gminnych, budowa chodnika przy drodze powiatowej w Białej, Zawadzie, chodników i ścieżek rowerowych w Radlnej, Porębie Radlnej i Łękawce, remont ulic Południowej w Koszycach Wielkich, Przyczki, Księżycowej i Zimnej Wody oraz wykonanie połączenia ulicy Na Wał z Zespołem Szkół Publicznych w Tarnowcu, ulicy Oświatowej w Koszycach Małych, Topolowej w Zgłobicach, a także rozpoczęcie remontu ulicy Południowej w Woli Rzędzińskiej – to najważniejsze duże inwestycje drogowe. - *I choć gmina została wyłączona z możliwości starania się o środki zewnętrzne*

w ramach MRPO, to częściowo udało się zrekompensować tę stratę pieniędzmi, jakie udało nam się pozyskać z MSWiA w ramach środków na usuwanie skutków powodzi – mówi wójt Grzegorz Koziół. Do tych dużych zadań inwestycyjnych drogowych należy dodać położenie około szesnastu kilometrów nakładek asfaltowych we wszystkich miejscowościach oraz wykonanie prac zabezpieczających przy kładce na Białej. Prace te, zrealizowane w sierpniu, polegały na usunięciu podmytego filara i wykonaniu tymczasowej podpory, która pozwoli kładce przetrwać do przyszłorocznego remontu. - *Mamy zapewnienie Ministra Obrony Narodowej, że jednostka wojskowa z Niska wykona ten remont w drugim kwartale przyszłego roku* - podkreśla zastępca wójta Sławomir Wojtasik.

Do września budżet na rok 2008 uległ zwiększeniu o 6 milionów złotych



Do września budżet na rok 2008 uległ zwiększeniu o 6 milionów złotych

Inwestycje sportowe

W bieżącym roku rozpoczęła się budowa dwóch nowych obiektów sportowych – hali widowiskowo-sportowej w Koszycach Wielkich oraz sali gimnastycznej w Błoni. Hala w Koszycach z areną o wymiarach 36x20x8 metrów oraz antresolą widokową mogącą pomieścić około stu pięćdziesięciu osób będzie mieć 1.176 m² powierzchni użytkowej, zaś kubaturę – 10.600 m³. Jej wartość kosztorysowa to około cztery miliony złotych. - *Chcielibyśmy, aby w przyszłości mogła ona*

pełnić funkcję hali ogólnogminnej, w której mogłyby się odbywać różnego rodzaju zawody o randze gminnej czy nawet regionalnej oraz różne gminne uroczystości. Będzie to obiekt, jakiego nam brakowało – podkreśla zastępca wójta Sławomir Wojtasik. Natomiast koszt budowy sali gimnastycznej przy najmniejszej w gminie Szkole Podstawowej w Błoni szacowany jest na ponad dwa miliony złotych. Będzie to sala o wymiarach sali 24x12 metrów z zapleczem sanitarno-szatniowym. Na razie zostały wykonane prace przy budowie ław fundamentowych, zaś co do terminu ukończenia obu

sal wójt Grzegorz Koziół nie chce się na razie wiązać wypowiadać. - *Na inwestycje te chcielibyśmy pozyskać środki zewnętrzne i od tego warunkują termin ich ukończenia – podkreśla.* - *Jeśli te środki trafią do nas w takiej wysokości, o jakie aplikujemy, budowy ukończymy nawet w ciągu dwóch lat. Jeśli nie, to będziemy się z tymi inwestycjami zmagać trochę dłużej – dodaje.*

Jak podkreśla Wójt Gminy Tarnów, dwie rozpoczęte inwestycje kubaturowe to nie wszystkie starania gminnego samorządu o rozwój lokalnego sportu: - *Modernizujemy boiska szkolne, realizujemy program „Moje boisko - Orlik 2012”, inwestujemy w rozbudowę infrastruktury klubów sportowych – w ostatnim czasie w Koszycach Wielkich oraz niedawno powstałym klubie w Białej.* Do tego należy doliczyć budowę basenu szkolno-rehabilitacyjnego w Woli Rzędzińskiej, którego budowa rozpocznie się jeszcze w tym roku, oraz basenu w Zbylitowskiej Górze, na którego projekt radni powiatowi zdecydowali się jeszcze w tym roku wyłożyć czterdzieści tysięcy złotych. - *Cieszymy się z tej decyzji i mamy nadzieję na dalsze współfinansowanie inwestycji – podkreśla Grzegorz Koziół.*

Ośrodki zdrowia

Modernizacja ośrodków zdrowia w Koszycach Małych i Woli Rzędzińskiej została zrealizowana w głównej mierze dzięki

środkom, jakie samorząd Gminy Tarnów pozyskał z PFRON. - *Szczególnie cieszę się z tych inwestycji, bo to oznacza, że mieszkańcy w naszej gminie niepełnosprawni nie tylko są coraz bliżej rehabilitacji, ale i bariery komunikacyjne są im coraz mniej straszne – konkluduje Sławomir Wojtasik.*

Oświata

Pierwszy szkolny dzwonek powitał uczniów Gminy Tarnów w zupełnie odmiennych szkołach. - *Dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym kompleksowo rozwiązaliśmy problem dożywiania. Dziś każdy uczeń naszej gminy może skorzystać z obiadu w szkolnej stołówce – mówi wójt Grzegorz Koziół.* Wykonane zostało również szereg prac remontowych w szkołach: w Zgłobicach, Koszycach Wielkich, Koszycach Małych, Tarnowcu, Woli Rzędzińskiej, Zbylitowskiej Górze, Łękawce, Porębie Radlnej i Zawadzie. - *Zakres tych remontów uwzględniał określone przez dyrektorów priorytety – konkluduje Sławomir Wojtasik.* Rozpoczęta została także rozbudowa Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu, wykonano przebudowę kotłowni przedszkola w tej samej miejscowości oraz parking przy Szkole Podstawowej w Zgłobicach. - *Aktualnie rozpoczynamy dwie bardzo ważne dla oświaty inwestycje, a mianowicie budowę przedszkola w Zgłobicach oraz budynku wielofunkcyjnego z przedszkolem w Zbylitowskiej Górze – podkreśla Sławomir Wojtasik.*

Inwestycje komunalne

Ta ostatnia inwestycja, na której realizację mieszkańcom Zbylitowskiej Góry przyszło czekać od kilkanaście lat, lokuje się na pograniczu inwestycji oświatowych i komunalnych bowiem łączyć będzie w sobie funkcje oświatowe i komunalne – budynek służyć będzie bowiem nie tylko najmłodszym, ale i tym nieco starszym mieszkańcom sołectwa jako miejsce zebrań czy spotkań okolicznościowych. I to niejedyna inwestycja komunalna, jaka w roku 2008 doczekała się realizacji. Oprócz tego wykonana została rozbudowa domu pogrzebowego na cmentarzu oraz Centrum Wsi w Woli Rzędzińskiej, realizowana jest także przebudowa budynku komunalnego w Nowodworzu oraz budowa kolejnego centrum wsi, tym razem w Jodłówce-Wałkach.

Podsumowanie

W roku 2008 Gminie Tarnów został nadany niemały rozmach. - *Musimy dużo robić, aby dużo zyskać, bowiem tylko już realizowane inwestycje mają szansę na pozytywną ocenę przy podziale środków zewnętrznych – mówi Grzegorz Koziół.* - *Mamy bardzo dużo do wygrania i mam nadzieję, że nam się powiedzie – dodaje.*

Wola na jubileuszowo

Podwójny jubileusz stu- i czterdziestolecia działalności świętowały w piątek, 15 sierpnia Ochotnicza Straż Pożarna i Orkiestra Dęta OSP w Woli Rzędzińskiej. Odślonięcie pamiątkowej tablicy, Msza Święta w miejscowym kościele, uroczysta akademia oraz festyn z zabawą taneczną to najważniejsze punkty obchodów.

Uroczystości rozpoczęły się tuż po godzinie 14.00 odsłonięciem pamiątkowej tablicy, którego dokonali Mirosław Kopeć oraz Wójt Gminy Tarnów Grzegorz Koziół, zaś poświęcił ją proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego ks. Stanisław Szufnara. Następnie strażacy oraz zaproszeni goście przeszli do kościoła, gdzie o 15.00 została odprawiona uroczysta msza święta.

Dalszy ciąg uroczystości miał miejsce na boisku szkolnym miejscowego gimnazjum. Rozpoczęto przeglądem pododdziałów, którego dokonał Komendant Wojewódzki PSP bryg. **Andrzej Mróz**, a następnie do zgromadzonych przemówił wójt **Grzegorz Koziół**, przypominając niebagatelną rolę OSP nie tylko w historii naszego kraju, ale również gminy. - *Ochotnicze Straże Pożarne wypełniają także przestrzeń naszej „małej ojczyzny”, nie tylko chroniąc przed ogniem, ale przede wszystkim animując życie społeczne – podkreślał Grzegorz Koziół. - Z inicjatywy strażaków z OSP powstawały w naszych miejscowościach drogi czy budynki komunalne, oni animowali życie kulturalne, nie tylko organizując różnego rodzaju imprezy, ale także tworząc grupy teatralne czy*



zespoły muzyczne, jak choćby świętująca swoje czterdziestolecie Orkiestra Dęta. Strażacy obecni byli od zawsze również w pejzażu religijnym, pełniąc wartę przy Grobie Pańskim czy uczestnicząc ze sztandarom we wszystkich ważniejszych uroczystościach kościelnych. Podczas

gminnych uroczystości nie tylko pełnili i pełnią funkcję reprezentacyjną, wystawiając swe poczty sztandarowe, ale również służebną, dbając o utrzymanie bezpieczeństwa i porządku. Można na nich liczyć zawsze, kiedy jest taka potrzeba – dodawał wójt Gminy Tarnów.

W swoim wystąpieniu wójt podkreślił również szczególną rolę, jaką pełni wolańska OSP. - Jako jednostka predestynowana do roli wodzą-

*cej w gminie, potrafi dawać przykłady dobrej współpracy i dzielić się swymi osiągnięciami z innymi. Również Orkiestra Dęta OSP służy nam od lat, wypełniając swą grą przestrzeń naszych gminnych uroczystości, a funkcjonując od kilku lat jako stowarzyszenie, daje przykład skuteczności działania i otwarcia się na nowe możliwości. Dlatego chciałbym życzyć strażakom z Woli Rzędzińskiej doczekania wielu podobnych jak ten dzisiejszy jubileusz – podkreślał Grzegorz Koziół, witając zaproszonych gości, wśród których znaleźli się m. in. Poświęcił **Wiesław Woda**, **Michał Wojtkiewicz** i **Józef Rojek**, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego **Andrzej Sztorc**, Wicemarszałek **Roman Ciepiela**, Starosta **Mieczysław Kras**, wójt Gminy Skrzyszów **Józef Gondek**. Całkowitą niespodzianką była obecność legendarnego przywódcy nowohuckiej „Solidarności” **Mieczysława Gila**, który na imprezę przyjechał wraz z **Wojciechem Włodarczykiem** prezesem zarządu OLPP w Warszawie.*

Historię i dzień dzisiejszy wolańskiej OSP omówił ze sceny prezes **Henryk Solak**, zaś **Marcin Rzońca** – prezes Stowarzyszenia Orkiestra Dęta OSP w Woli Rzędzińskiej przybliżył zgromadzonym nieprzerwaną czterdziestoletnią działalność orkiestry dętej. Następnie wręczono okolicznościowe odznaczenia. Sztandar OSP udekorowany został Złotym Znakiem Związku OSP RP. Złoty Znak Związku otrzymał także **Józef Paluch**, zaś Medalem im. Bolesława Chomicza uhonorowany został **Tadeusz Błaś**. Szereg osób zostało udekorowanych medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Medal złoty otrzymał

dokończenie na stronie 14



**POSTAW SIĘ
OKONIEM**

Wstyd, po prostu wstyd...

Gdy córka Aleksandra zaczęła wreszcie przesywać całe noce, gdy spokojnie prowadzę rewelacyjne wykopaliska na trasie projektowanej autostrady w Żyrakowie pod Dębicą, gdy wszystko wydawało się wreszcie poukładane, wrócił nagle i niespodziewanie temat, który wydawał się od samego początku niepotrzebnie wywołany i zastępczy. Moim zdaniem zastępczy względem nieudolności ekipy prezydenta miasta Tarnowa, który postanowił na półmetku kadencji (na szczęście już !!! – to zgodna opinia tarnowskich przyjaciół, Bogu dziękuję, że nas to szczęście omija) wyjść poza odmienianie przez wszelkie możliwe rodzaje, przypadki, osoby, czasy, tryby i inne gramatyczne figury słowo JA i zajął się nagle sprawami wedle swego mniemania również ważnymi. Nasz pech, Szanowni Mieszkańcy Gminy Tarnów i czterech gmin okolicznych, polega na tym, iż Pan Prezydent Ryszard Ściagała postanowił znaleźć inwestorów dla terenów między innymi gminy Tarnów, zatroszczył się o rozwój wybranych sołectw, a nawet całego regionu tarnowskiego. Skuteczne pokazanie potencjału Tarnowa i regionu tarnowskiego może przynieść korzyści zarówno miastu, jak i sąsiednim samorządom. Ten cytat pochodzi z rezydenckiego wyjaśnienia faktu zwrócenia się do wójtów pięciu podtarnowskich gmin o szczegółowe dane statystyczne, dotyczące wybranych sołectw w tym całej gminy Tarnów. Przekazała go portalowi Intarnet.pl Pani rzecznik, Agnieszka Borzęcka. Fakt zwrócenia się o takie dane został powszechnie odebrany jako powrót do tematu zmiany granic Tarnowa. Złośliwi i źle nam życzący twierdzą, że sprawa jest już ponoć przesądzona.

Temat zasygnalizowany wiosną, wraca jesienią. Choć oczywiście brak autorom cywilnej odwagi, by powiedzieć wprost: „Tak, chcemy włączyć wybrane fragmenty pięciu gmin w obręb Tarnowa. Bo to tereny pod inwestycje, pieniądze, firmy”. Już mniej poważnie: był Aleksander Macedoński, był Napoleon Bonaparte, będzie i twórca tarnowskiego imperium, wspominany przez wieki. Temat zmiany granic Tarnowa powrócił póki co w zaowalowanej formie, w sposób urągający standardom funkcyjono-

wania białych ludzi w środku Europy XXI wieku. Od czasu, gdy wicepremierem rządu z prawem i sprawiedliwością na sztan-darach mógł być najstydniejszy mulat IV Rzeczypospolitej, nic nie powinno już dziwić. Są jednak sprawy i tematy, które nawet tamten mocno wstydlivy epizod biją na głowę. Chodzi m. in. o wspomniany problem poszerzenia granic Tarnowa kosztem okolicznych gmin. Oczywiście o wszystkim, nawet tak absurdalnym pomysłem, można i trzeba rozmawiać, pięknie się spierać na poważne argumenty. Nie może to jednak przybrać formy tak żałośnie karykaturalnej, jak ma miejsce w wydaniu władz miasta Tarnowa, które nie do końca wiadomo czemu nagle zatroszczyły się o nasz rozwój, szukanie dla nas inwestorów i prezentację potencjału podmiejskich gmin. Tak przynajmniej twierdzą, przy wspomnianym braku cywilnej odwagi nazwania po imieniu własnych działań.

W przywołanym świecie białych ludzi jest tak, że gdy chce się z kimś robić interesy, przedstawiać wspólną ofertę inwestycyjną, coś wspólnie kombinować, to się po prostu spotyka, rozmawia, wspólnie myśli nad atrakcyjnością propozycji. Po uprzejmie odmownej odpowiedzi wójtów, zaskoczonych nadgorliwością prezydenta, który poza plecami potencjalnych partnerów w interesach coś niepotrzebnie kombinuje i chce na siłę uszczęśliwiać już nie tylko Tarnowian, przyszedł czas na dalsze ruchy, równie aroganckie i po prostu brzydkie. Bo tylko tak należy oceniać fragmenty rezydenckiego komentarza do zaistniałej sytuacji. Komentarza sygnowanego przez Panią rzecznik, Agnieszkę Borzęcką. Czytamy w nim (za portalem Intarnet.pl): Tarnów jest i pozostanie otwarty na współpracę z samorządami, które rozumieją potrzebę rozwoju i poprawy warunków życia swoich mieszkańców. Logika tego wyjaśnienia poraża. Wedle niej odmowa udostępnienia danych, to dowód na to, iż samorząd gminy Tarnów nie rozumie potrzeby rozwoju i nie widzi potrzeby poprawy warunków życia mieszkańców. Odmienienie niż podane jako przykład pozytywny Zabno, skąd – jak pisze Pani rzecznik - otrzymaliśmy już część informacji, o które się

zwróciliśmy. Takiej logice i takim potencjalnym partnerom mówimy jednak nasze standardowe, gminne nie. Mam nadzieję, iż władze gminy Tarnów podobnie oceniają potencjalnego partnera wspólnego rozwoju. Zwłaszcza, gdy ten w tak żenujący sposób te wspólne interesy rozpoczyna. Ale to jakiś tarnowski (raczej tarnówkowy) standard: podobnie było z księciem Pawłem Sanguszką, któremu w błysku fleszy wręczano tarnowski dowód osobisty, a w księgach wieczystych potajemnie i nieudolnie próbowano wpisać miejską własność terenów Góry św. Marcina. Znowu wstyd.

W wyjaśnieniu Prezydenta Miasta Tarnowa czytamy dalej, iż „Tarnów zna swoje granice administracyjne, ale wielokrotnie pokazywał, że jest i będzie otwarty na życzliwą współpracę z sąsiadami. W kwestiach dotyczących dostarczenia wody, odbioru ścieków czy śmieci nikt jakoś szlabanów nie wkopywał i nie wzywał do interesowania się wyłącznie tym, co znajduje się w granicach administracyjnych.” Wkopywanie szlabanów nie było i nie jest potrzebne. Firmy zajmujące się dostarczaniem wody, odbieraniem ścieków czy śmieci to komercyjne spółki, zainteresowane pozyskaniem jak największej ilości odbiorców swoich usług. Nie robią więc łaski mieszkańcom gminy Tarnów, ale na nich zwyczajnie zarabiają. Zresztą nie tylko gminy Tarnów, która na przykład w Tarnowskich Wodociągach posiada około 24% udziałów. Majątek tej firmy powstał m. in. dzięki temu, iż mieszkańcy podtarnowskich wsi w ostatnich kilkunastu latach dobrowolnie opodatkowali się na rzecz społecznych komitetów wodociągowania lub kanalizacji, wnieśli znaczący wkład własnej pracy w wykonanie wykopów pod te media i ich zasypianie, po czym przekazywali jako darowiznę na rzecz spółki. Więc Panie Prezydencie i Pani Rzecznik, nie kpijcie sobie z ludzi i nie piszcie, że robicie im łaskę. Gdyby nie program ISPA, którego ważnymi partnerami są gminy Tarnów i Skrzyszów, w samym mieście infrastruktura byłaby nadal znacząco gorsza niż na podmiejskich wsiach. Może więc Tarnów przyłączyć do gminy Tarnów?

Jerzy Okoński

dokończenie ze strony 13

li: Wiesław Guzik, Mirosław Kopeć, Grzegorz Kozioł, Mieczysław Pastuszko, Franciszek Pobiegiło, Marcin Rzońca, Aleksander Sobol, Krzysztof Sobol, Henryk Solak, Tadeusz Stach, ks. Stanisław Szufnara, Janas Henryk i Grzegorz Wroński. Medalem srebrnym odznaczonych zostali: Paweł Barnaś, Marian Gurgul, Sebastian Guzik, Jerzy Gniadek, Dariusz Janas, Jacek Kuta, Kazimierz Kuta, Leszek Krzemiński, Janusz Lawrenc, Wiesław Pacocha, Marek Potempa, Jacek Sobol oraz Krystyna Truchan. Natomiast brązowy

medal otrzymali Marcin Bańdur, Dawid Lazarowicz, Jacek Pobiegiło, Krzysztof Pyszko, Daniel Solak, Daniel Us i Andrzej Zaucha. Wyróżniającym się strażakom wręczono także odznaki „Wzorowy Strażak”. Otrzymali je: Radosław Bańdur, Marcin Pobiegiło, Paweł Proszowski, Paweł Roik, Jarosław Skiba, Sebastian Solak i Michał Starzec. W szeregi OSP przyjęto także nowych członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Następnym uroczystości było przekazanie nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Volvo dla OSP, buławy dla dyrygenta oraz nowego instrumentu dla

orkiestry. Po nich miały miejsce okolicznościowe wystąpienia zaproszonych gości, które zakończyły oficjalną część obchodów. Następnie odbył się krótki koncert orkiestry dętej, podczas którego popis swoich umiejętności dały cheerleaderki. Następnie odbył się festyn z obficie zaopatrzoną bufetem, licznymi atrakcjami nie tylko dla najmłodszych oraz zabawą taneczną.

Z okazji swych jubileuszy straż pożarna i orkiestra dęta wybiły okolicznościowe medale oraz wydały publikację pod tytułem „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek... 100 lat OSP, 40 lat Orkiestry Dętej OSP Wola Rzędzińska”.

Pod Okiem Opatrzności

Opatrznościowa odtrutka przeciw szerzącemu się złu i odejściu od Boga

Kiedy za pośrednictwem mediów śledziłem dziesiątą apostołską wizytę zagraniczną Ojca Świętego Benedykta XVI we Francji, nabrałem przekonania, że pobyt Papieża Benedykta XVI we Francji jest odtrutką przeciw szerzącemu się bezbożnictwu oraz wszelkiemu złu i odejściu od Boga.

W dniach od 12 do 15 września bieżącego roku Papież odwiedził Paryż i Lourdes. Wybór tych miast nie był przypadkowy, ponieważ odzwierciedlają one dwa bieguny Francji, które w sposób wymowny oddają specyfikę tego kraju. Paryż – wielu ma skłonność patrzeć na tę stolicę Francji jako na symbol desakralizacji życia społecznego, gdzie celem jest wyparcie Boga z życia publicznego. Natomiast Lourdes świętujące w tym roku sto pięćdziesiąt rocznicę objawień maryjnych to największe maryjne sanktuarium we Francji o zasięgu światowym, które co roku gościnnie przyjmuje ponad pięć milionów ludzi.

Chociaż w każdym z tych miejsc pielgrzymka Ojca Świętego miała odmienny charakter, to jednak trzeba przyznać, że ta wizyta papieża była opatrzniością odtrutką na proces ateizacji francuskiego społeczeństwa. Tłumy ludzi na mszy świętej w Paryżu oraz w Lourdes dają świadectwo, że Francja jest coraz bardziej zmęczona ideologią «społeczeństwa bez Boga».

Nie tylko Francja, ale i też nasza Ojczyzna nie może pochwalić się optymistycznymi realiami prawie pod każdym względem: politycznym, gospodarczym i moralnym. Część obecnego pokolenia przy braku ideałów łatwo ulega importowanym z Zachodu lub z Ameryki mitom konsumpcjonizmu i hedonizmu. Dlatego, przeniknięta reklamowymi sloganami, ma trudności w otworzeniu się na podstawowe prawdy wiary o sensie życia ludzkiego na ziemi oraz na wszechmogącą Opatrzność. Do tego dochodzą jeszcze inne stare jak świat ludzkie przewinienia: nieposzanowanie życia ludzkiego, afery, wyszysk człowieka przez człowieka, niegospodarność polityków, marginalne traktowanie emerytów niższej kategorii, nieprzestrzeganie dekalogu itp.

Nie zrażajmy się, bo na panujące w naszym kraju i na świecie zło jest mocne antidotum w różnej nadprzyrodzonej postaci. Wymienię tylko kilka skutecznych lekarstw na uleczenie moralne ludzi dobrej woli. Są to: permanentna i cierpliwa modlitwa Kościoła do Miłosierdzia Bożego za cały świat, ciągłe powtarzanie: „Miej miłosierdzie dla nas i całego świata”, codzienne Msze święte celebrowane w wielu świątyniach świata przy licznych udziałach wiernych, a także liczne pielgrzymki do sanktuariów maryjnych i Męki Pańskiej. W okresie od 2 maja do 14 sierpnia 2008 roku na samą tylko Jasną Górę przybyło sto trzydzieści osiem pieszych pielgrzymek. Wędrowa-



ły w nich 101 803 osoby – to o ponad trzy tysiące więcej niż przed rokiem. Wśród nich była w dniach od 17 do 25 sierpnia nasza Tarnowska Piesza Pielgrzymka, w której uczestniczyło ponad osiem tysięcy pątników. Było też trzydzieści sześć pielgrzymek rowerowych, dziewięć biegowych, a nawet jedna konna. Lekarstwem na uleczenie moralne są także: cierpienia chorych w wielu szpitalach świata, solidarna pomoc dla poszkodowanych przez powódź, trąby powietrzne i inne nieszczęścia, które mobilizują ludzi dobrej woli oraz codzienna, cierpliwa i ofiarna praca nauczycieli i rodziców na rzecz dobrego wychowania młodego pokolenia. A czy XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney (Australia) przy udziale trzystu tysięcy młodzieży z stu siedemdziesięciu siedmiu krajów świata, nie był mocną odtrutką na wszelkie zło?

Niechaj nam najwięcej uprzywilejowanym ze wszystkich istot ziemskich, którzy wyruszyliśmy z pełnym wyposażeniem bytowym w doczesną drogę, zawsze nam towarzyszy swoją obecnością Bóg – Opatrzność.

ks. dr Tadeusz Wolak

CO POWIE RYBA? ROCZNICOWA REFLEKSJA

Niedawno świętowaliśmy 100-lecie założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Rzędzińskiej, wkrótce także stulecie obchodzić będzie Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowie, a za trzy lata czekają nas ogólnopolskie i zapewne także lokalne uroczystości poświęcone setnej rocznicy powstania ruchu harcerskiego na ziemiach polskich. I oto nagle okazało się, że przeżywamy prawdziwy urodzaj na stulatków. Czyżby zbieg okoliczności?

W żadnym razie. Cofnijmy się pamięcią do lekcji historii poświęconych początkom dwudziestego stulecia na ziemiach polskich. W zaborze rosyjskim rusyfikacja, pod butem pruskim działa komisja kolonizacyjna i Hakata, a pod panowaniem Franciszka Józefa, czyli na terenie tak zwanej Galicji można mówić po polsku w urzędach, w szkołach uczyć języka polskiego, a ponadto Polakom wolno zakładać stowarzyszenia i biblioteki. Te przywileje, tak szczerze przyznane swoim liczny narodom przez chwiejącą się w posiadach cesarsko-królewską monarchię, jak się okazało, zostały przez Polaków wykorzystane znakomicie.

To właśnie wtedy, przepojeni pozytywnym duchem, społecznicy zakładali

liczne robotnicze czytelnice, Towarzystwo Szkoły Ludowej tworzyło sieć bibliotek udośćpniających polską literaturę, na wsi zawiązywały się pierwsze grupy polskich strażaków ochotników, a młodzież organizowała się w drużyny skautowskie i harcerskie. Zakładano organizacje, które krzewiły patriotyzm w społeczeństwie, dbały o upowszechnienie wykształcenia, wychowanie młodzieży i tym samym przygotowały podwaliny pod budowę niepodległego państwa.

Przeszło trzydzieści lat później, polska armia pomimo przyniatającej przewagi agresorów dzielnie stanęła w obronie ojczyzny, a potem w warunkach szczególnie bezwzględnej okupacyjnego terroru, udało nam się zbudować podziemne państwo (prawdziwy fenomen w skali światowej), które miało własny rząd, sądy i liczącą przeszło 600 tys. konspiratorów armię. W wojennej zawierusze z przerażającą łatwością oddawało swe życie najlepsze pokolenie, jakie kiedykolwiek miała Polska. Jego bohaterów będziemy wspominać przy okazji październikowych obchodów 65 rocznicy śmierci z rąk SB ostatniego polskiego partyzanta i przyszłorocznej okrągłej rocznicy polskiego września 1939 roku.

Każdy czas stawia przed pokoleniami inne wyzwania. Dziejowe zawieruchy na szczęście się zakończyły i nam przypadł w udziale między innymi zaszczytny obowiązek kustoszów pamięci, którzy winni szczególnie dziś, w dobie upowszechniania poglądów stawiających pamięć i patriotyzm gdzieś na szarym końcu, dbać o przypomnienie wydarzeń sprzed lat i dokonania naszych przodków. Niestety, znam ludzi, którzy krytykują kolejne rocznicowe uroczystości, którym przeszkadza kolejny odstonięty pomnik, pamiątkowa tablica, czy też rocznica świeceń kapłańskich w parafii albo zrywają się na wiadomość o jakiegokolwiek pomocy dla naszych rodaków zza wschodniej granicy. Ale dopóki takie głosy będziemy słyszeć, tym mocniej winniśmy angażować się w przygotowanie czy też uczestniczenie w rocznicowych uroczystościach, pamiętając, że tak naprawdę wszystko jest w naszych rękach. Zostanie tyle, ile ocalimy w pamięci następnego, wkraczającego w dorosłość pokolenia.

Adam Ryba

* Autor jest kierownikiem Gminnej Biblioteki Publicznej Gminy Tarnów w Zgłobicach.

CENTRUM HANDLOWE "DOM-MAX"
Tarnów, ul. Kochanowskiego 41

Podłogi Okna



Drzwi

NOWE KOLEKCJE I WZORY

www.dommax.pl

tel. 014 62 96 100

Zaufaj naszemu doświadczeniu!

BON RABATOWY

na zakup dowolnego
asortymentu



10%

Bon ważny do 31.12.2008 r.

RABAT nie łączy się z innymi promocjami!

CENTRUM HANDLOWE "DOM-MAX"

